



**Z Dzienniczka
s. Faustyny**

Przed tronem Bożym widziałam Moce niebieskie, które bez ustanku wielbią Boga. Poza stolicą widziałam jasność nieprzystępną dla stworzeń; wchodzi tam tylko Słowo Wcielone, jako pośrednik. Kiedy Jezus wszedł do onej jasności - usłyszałam te słowa: Napisz zaraz, co słyszysz: Jestem Panem w istności swojej i nie znam nakazów ani potrzeb. Jeżeli powołuję stworzenia do bytu - jest to przepaść Miłosierdzia mego.